

Sygn. akt VI Ka 100/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Chojnowski

Protokolant asystent sędziego Martyna Rokicka

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 5 maja 2016 r. w W.

sprawy A. C., c. B. i M., ur. (...) w Ś.

oskarżonej o przestępstwo z art. 286 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 9 listopada 2015 r. sygn. akt III K 960/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 120 zł opłaty za drugą instancję oraz obciąża ją pozostałymi kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 100/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonej A. C. jest bezzasadna, a zatem zawarte w niej wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku stwierdził, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie niniejszej, należycie zbadał okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej. Następnie właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zgodnie z dyrektywami z art. 7 k.p.k. tj. swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozwoliło to na prawidłowe odtworzenie przebiegu zdarzenia stanowiącego przedmiot rozpoznania niniejszej sprawy, a w konsekwencji powzięcie słusznego wniosku, że oskarżona A. C. dopuściła się przypisanego jej czynu.

Stanowisko zaprezentowane przez oskarżoną w wywiedzionej apelacji nie zawiera żadnych argumentów, które skutecznie mogłyby podważyć prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Autorka apelacji nie wskazała na żadne okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do zdyskredytowania rozumowania Sądu I instancji jako pozbawionego logiki czy pozostającego w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skuteczny jedynie wtedy, gdy w odwołaniu wskazano, jakie zasady doświadczenia życiowego bądź logicznego rozumowania naruszył sąd orzekający. Przedstawienie własnej wersji ustaleń i cały wywód na tym oparty nie może być uznany za błąd w ustaleniach faktycznych. Może on wynikać

bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem także nieznanomości określonych dowodów albo nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Jednakże zarzut ten nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego i forsowaniu własnego poglądu strony, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich w tym zakresie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd pierwszej instancji. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd orzekający rozstrzygając o winie bądź niewinności oskarżonego kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nie skrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., dopóki nie zostanie wykazane, iż sąd pierwszej instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności oskarżonego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Przenosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Odwoławczego stanowisko skarżącej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę

z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi dokonany przez Sąd Rejonowy. Sąd ten w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił bowiem logiczny ciąg argumentów, który w sposób nie budzący wątpliwości uprawniał do przyjęcia, iż swoim zachowaniem oskarżona zrealizowała znamiona występkę określonego w art. 286 § 1 kk.

W realiach przedmiotowej sprawy materiał dowodowy stanowiły dokumenty, osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków oraz opinia biegłego. Sąd I instancji mając taki materiał dowodowy stanął przed zadaniem rekonstrukcji zdarzenia w oparciu o tenże materiał dowodowy. Z zadania tego w ocenie Sądu Odwoławczego wywiązał się prawidłowo. Tak więc w ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonej. Wina oskarżonej została udowodniona przede wszystkim w oparciu

o zeznania świadków K. G., J. G. (1), R. W., E. Ż., K. K., U. O. oraz pokrzywdzonej J. G. (2). W tym miejscu wypada podkreślić, że zeznania K. K. i U. O. wskazują na pewien schemat działania przyjęty przez oskarżoną. A. C. wykorzystywała zaufanie osób, które prosiła o zaciągnięcie dla niej pożyczki, podając różne powody np. konieczność wykonania remontu łazienki. Nie inaczej było w przypadku pokrzywdzonej, która konsekwentnie podawała, że pożyczkę zawartą w dniu 15 kwietnia 2014 roku wzięła na prośbę oskarżonej A. C., która obiecała jej, że z czasem odda pieniądze. Pokrzywdzona знаła A. C. długi czas i miała do niej zaufanie. Istotnym są również zeznania R. W., która będąc pracownikiem banku była obecna przy podpisywaniu umowy pożyczki. Świadek zeznała, że pokrzywdzonej w tym dniu towarzyszyła oskarżona, a nadto kobiety rozmawiały o celu na jaki mają zostać przeznaczone pieniądze z przedmiotowej pożyczki. Nie ma przy tym żadnego znaczenia na co oskarżona przeznaczyła następnie te pieniądze i czy zrealizowała za ich pomocą te przedsięwzięcia, o których mówiła pokrzywdzonej. Istotnym jest, że oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci uzyskania pieniędzy z udzielonej pokrzywdzonej J. G. (2) pożyczki oraz wprowadzając

w błąd pokrzywdzoną co do zamiaru jej zwrotu, przez to doprowadziła ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8.333 zł.

Wywiedziony środek odwoławczy nie spowodował zmiany zaskarżonego wyroku także w zakresie wymierzonej oskarżonej kary. Orzeczona wobec oskarżonej kara 6 miesięcy pozbawienia wolności czyli w dolnej granicy zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na najkrótszy bo 2 letni okres próby nie może być uznana za rażąco niewspółmierną.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku, zasadzając od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 120 zł opłaty za drugą instancję oraz obciążając ją pozostałymi kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.